

Komentarz do przykazań kościelnych
(umieszczone na banerze, przy wejściu do kościoła)

Przykazanie 4-5

Niedziela – 19.08.2018

20 Niedziela Zwykła r. B – 19.08.2018

Drodzy Bracia i Siostry,

W homilii wygłoszonej w niedzielę 22 lipca, omówiłem pierwsze trzy przykazania kościelne, zapowiadając kontynuację tej tematyki. Przy wejściu do naszego kościoła umieszczone są dwa banery, a na nich: 5 warunków dobrej spowiedzi i właśnie 5 przykazań kościelnych.

Przypomnę, przykazania kościelne opisują podstawowe zachowania wynikające z wiary i naszą postawę wobec wspólnoty Kościoła, którą tworzymy i do której należymy. Przykazania te, nie są przykazaniami Bożymi, które są absolutnie niezienne, bo zostały ustanowione przez Boga. Przykazania kościelne ustanawia Kościół i dlatego się zmieniają, bo i czasy i okoliczności się zmieniają, zachowania i myślenie ludzi się zmieniają, a przykazania te mają określać styl i zachowania ludzi wierzących w konkretnym kontekście historycznym i społecznym. Obecnie obowiązująca wersja przykazań kościelnych brzmi następująco:

- 1. W niedzielę i święta nakazane uczestniczyć we Mszy świętej i powstrzymać się od prac niekoniecznych.**
- 2. Przynajmniej raz w roku przystąpić do sakramentu pokuty.**
- 3. Przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym, przyjąć Komunię Świętą.**
- 4. Zachowywać nakazane posty i wstrzeźliwość od pokarmów mięsnych, a w okresach pokuty powstrzymać się od udziału w zabawach.**
- 5. Troszczyć się o potrzeby wspólnoty Kościoła.**

Taka wersja przykazań, z wyjątkiem czwartego, którego nowelizacja nastąpiła w 2014 r., obowiązuje od roku 2003 r.

Przykazanie czwarte w pierwszej części mówi: **Zachowywać nakazane posty i wstrzeźliwość od pokarmów mięsnych...** Biskupi polscy, powołując się na Kodeks Prawa Kanonicznego wyjaśniają, że: „Wstrzeźliwość od spożywania mięsa lub innych pokarmów, należy zachowywać we wszystkie piątki całego roku, chyba, że w danym dniu przypada jakaś uroczystość. Natomiast wstrzeźliwość i post obowiązują w Środę Popielcową oraz w Wielki Piątek Męki i Śmierci Pana naszego Jezusa Chrystusa” Mówimy wtedy: post ścisły. Biskupi zachęcają również do zachowania wstrzeźliwości od pokarmów mięsnych w Wigilię Bożego Narodzenia, ze względu na wyjątkowy charakter tego dnia w Polsce. Równocześnie przypominają, że wstrzeźliwość od pokarmów mięsnych obowiązuje wszystkich, którzy ukończyli 14 rok życia. Natomiast post ścisły, czyli jeden posiłek do syta w ciągu dnia (a tradycja dodaje: i dwa lżejsze), obowiązuje wszystkich między 18 i 60 rokiem życia. Biskupi proszą, aby duszpasterze oraz rodzice zatroszczyli się o to, ażeby również ci, którzy z racji młodszego wieku nie są jeszcze zobowiązani do zachowania postu i wstrzeźliwości, byli już w wieku dorastania, wprowadzani w ducha pokuty, by rozumieli istotę takiego wyrzeczenia. Dodają również, że niemożliwość zachowania wstrzeźliwości od pokarmów mięsnych w piątek, domaga się od katolika podjęcia innych form pokuty (*kanon 1251, 1252*). Jeśli więc, ktoś z uzasadnionych powodów korzysta z dyspensy postnej w piątek (oczywiście poza Środą Popielcową i Wielkim Piątkiem, bo w tych

dniach z dyspensy skorzystać nie można) powinien podjąć inne formy pokuty, którymi są: modlitwa (chodzi o dodatkową modlitwę, nałożoną przez siebie) i jałmużna, rozumiana jako wszelkie dobro czynione z miłości bliźniego drugiemu człowiekowi.

Druga część przykazania czwartego stwierdza: **w okresach pokuty powstrzymać się od udziału w zabawach**. Jakie to są okresy pokuty, w których należy powstrzymać się od udziału w zabawach? Jak wspomniałem w 2014 r. Biskupi polscy nadali nowe brzmienie czwartemu przykazaniu i ustalili, że okres formalnego zakazu zabaw został ograniczony do Wielkiego Postu. Dodali jednak, że nie zmienia to w niczym dotychczasowego charakteru każdego piątku, który nadal pozostaje dniem pokutnym, w którym katolicy powinni, jak mówi Kodeks Prawa Kanonicznego: „modlić się, wykonywać uczynki pobożności i miłości, podejmować akty umartwienia siebie przez wierniejsze wypełnianie własnych obowiązków, zwłaszcza zaś zachowywać wstrzemięźliwość” (por. KKK, kan. 1249-1250). Ktoś powie, poluzowano przepisy. Myślę, że nie, przecież i tak każdy wierzący przeżywa piątek zgodnie ze swoim sumieniem i podejmowanymi wyborami. Tu chodziło raczej o dowartościowanie Wielkiego Postu, który dla wielu, Wielkim jest ale tylko z nazwy, bo nie ma już czasu na Drogę Krzyżową, Gorzkie Żale, rekolekcje, nie ma zawahań, aby brać udział w rozmaitych tzw. imprezach czy zabawach. Jak wspomniałem, człowiek sam dla siebie wybiera formę pokuty, wielu w piątki nie tylko, że nie uczestniczy w zabawach hucznych, ale pości o chlebie i wodzie.

Piąte przykazanie kościelne jest zupełnie nowe: Troszczyć się o potrzeby wspólnoty Kościoła. W starej wersji przykazań sprzed 2003 roku, takiego przykazania w ogóle nie było. Dlaczego zostało ustanowione?. Myślę, że chodziło o rozbudzenie naszej świadomości: jestem człowiekiem wierzącym, zostałem ochrzczony, wyznaję konkretną wiarę, należę do jednego, powszechnego, świętego, apostołskiego, rzymskokatolickiego kościoła, mieszkając na danym terenie, należę również do konkretnej parafii, a ta parafia, należy do konkretnej diecezji lub archidiecezji.

Co to znaczy troszczyć się o potrzeby kościoła?. Podpowiem tylko kilka refleksji, bo zagadnienie jest bardzo szerokie. W tym przykazaniu, w podstawowym założeniu nie chodzi o pieniądze, chodzi o świadomość: kim ja jestem, jaką jest moja wiara i nie jest mi to obojętne, jaka jest i w co wierzę; dalej, Kościół jest moim domem, jest jak moja rodzina, o którą troszczę się, myślę o niej, pomagam jak mogę, nawet, gdy moje dzieci, krewni mieszkają bardzo daleko od rodzinnego domu. Dlatego w duchu takiej solidarności pomagamy modlitewnie i finansowo naszym braciom na całym świecie, wspieramy konkretne dzieła kościoła, np. Stolicę Apostolską, misje, ofiary kataklizmów itd. W takim duchu wspieramy również w ciągu roku, różne inicjatywy charytatywne, czy inne dzieła, realizujące się na terenie naszej Archidiecezji Krakowskiej.

Pomyślmy jednak o własnym podwórku, którym jest parafia. Tutaj również realizacja przykazania piątego dokonuje się najpierw poprzez świadomość: do jakiej parafii należę, jakie jest jej wezwanie, gdzie znajduje się parafialny kościół, interesuję się życiem mojej parafii, nawet, jeśli z różnych przyczyn czasami chodzę do innego kościoła, przyjmuję *po kołędzie* kapłana mojej parafii, modłę się za moją parafię, będąc za granicą interesuję się życiem religijnym mojej parafii, zaglądam na stronę internetową itd., jednym słowem: mam kontakt z moją parafią.

Troska o potrzeby wspólnoty Kościoła wyraża się także poprzez pomoc materialną i to wszyscy rozumiemy, bo przecież każdy z nas troszczy się o własny dom, mieszkanie, rodzinę, remonty, rachunki, po prostu o codzienność. I powołując się na ten przykład trzeba podkreślić,

że wszechstronna troska o mój dom i rodzinę nie tyle jest moim przywilejem, co powinnością, wręcz obowiązkiem. **W tym miejscu chciałbym, po raz kolejny, wyrazić serdeczną wdzięczność wszystkim Wam, Drodzy Parafianie, za Waszą życzliwość, zrozumienie i składane przez cały rok ofiary finansowe na potrzeby naszej parafii. Bóg zapłać! Proszę Was równocześnie o dalszą serdeczną pamięć i ofiarność.**

Jeszcze jedno. W naszym kościele, w zbieraniu niedzielnej czy świątecznej składki pomagają nam panowie świeccy, za co im w tym miejscu serdecznie dziękuję. Chcę powiedzieć, że robią to nie dlatego, że jak usłyszałem - księdzu się nie chce, tylko dlatego, że w tym jest głęboki sens. Najpierw rzeczywiście jest to pomoc dla nas duszpasterzy, gdy ksiądz spełnia w tym czasie inne obowiązki w kościele, odprawia Mszę św., jest w konfesjonale, jedzie na odpust, jest nieobecny, są wakacje itd.

Nadto poprzez zbieranie przez ludzi świeckich ofiar na potrzeby parafii, wyraża się właśnie zatroskanie wspólnoty o potrzeby parafii. Przedstawiciele wspólnoty zbierają ofiary, kładą je przed ołtarzem, bo to jest ofiara, a kapłan odpowiedzialny za parafię ma tak tymi ofiarami zarządzać, aby na wszystko wystarczyło, na każdy rachunek, fakturę, podatki, remonty, na to, co materialne i na to, co duchowe, wspierające ludzi potrzebujących w naszej wspólnocie.

Moi Drodzy,

przyjmijcie tę z konieczności, skrótową wykładnię przykazań kościelnych, jako zachętę do pogłębienia świadomości wiary i swojej odpowiedzialności za Kościół, której członkami staliśmy się poprzez sakrament chrztu św. Amen.